

Sygn. akt IV Ka 693/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Jabłońska-Malik

Sędziowie: SO Jadwiga Żmudzka (spr.)

SR del. Paweł Piesakowski

Protokolant: st. prot. Justyna Machulak

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 roku, sprawy

M. K., A. W. i J. P.

oskarżonych o przestępstwo z art. 231 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Wadowicach

z dnia 22 marca 2013r. sygn. akt II K 578/12,

uznając apelację za oczywiście bezzasadną zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy i zasądza od oskarżyciela subsydiarnego K. H. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze, a na rzecz oskarżonych M. K., A. W. i J. P. kwoty po 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem poniesionych przez nich wydatków z tytułu udziału ich obrońców w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Elżbieta Jabłońska-Malik SSR Paweł Piesakowski

Sygn. akt IV Ka 693/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 września 2013 roku

M. K. oskarżona została o to, że:

w dniu 8 października 2008 roku względnie na kilka dni przed tą datą w A. woj. (...), jako urzędnik Referatu (...) Urzędu Miejskiego w A. nie dochowała ciężących nań obowiązków wyznaczających standardy postępowania funkcjonariuszy publicznych, wynikających zarówno z przepisów prawa jak i pragmatyki oraz zasad współżycia społecznego, a to poprzez udzielenie oskarżonej A. W. fałszywej informacji polegającej na zapewnieniu jej o okoliczności, która nie miała miejsca, tj. o rzekomym braku podmiotu obowiązanego do uiszczenia podatku od nieruchomości składającej się między innymi z działki o nr (...) położonej w R., czym działała na szkodę interesu publicznego oraz interesu K. H.,

tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

A. W. oskarżona została o to, że:

w dniu 8 października 2008 roku względnie na kilka dni przed tą datą w A. woj. (...), jako Inspektor (...) Urzędu Miejskiego w A. nie dochowała ciężących nań obowiązków wyznaczających standardy postępowania funkcjonariuszy publicznych, wynikających zarówno z przepisów prawa jak i pragmatyki oraz zasad współżycia społecznego, a to że nie zweryfikowała danych uzyskanych na podstawie ustnej informacji od oskarżonej M. K. i w konsekwencji sporządziła dokument poświadczający nieprawdę, stwierdzając w nim, iż nikt nie uiszcza podatku od nieruchomości położonej w R. składającej się m.in. z działek o nr (...), a następnie przedłożyła go do podpisu Burmistrzowi Miasta A. p. J. P., czym działała na szkodę interesu publicznego oraz interesu K. H.,

tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

J. P. oskarżony został o to, że:

w dniu 8 października 2008 roku względnie na kilka dni przed tą datą w A. woj. (...), jako Burmistrz Miasta A. wykonując funkcję w Urzędzie Miejskim w A. nie dochował ciężących nań obowiązków wyznaczających standardy postępowania funkcjonariuszy publicznych, wynikających zarówno z przepisów prawa jak i pragmatyki oraz zasad współżycia społecznego, gdyż nie zweryfikował danych zawartych w przedłożonym mu przez oskarżoną A. W. dokumencie i w konsekwencji poświadczył w nim nieprawdę, a który to następnie został wystawiony i wprowadzony do obrotu prawnego poprzez jego skierowanie do Sądu Rejonowego w Wadowicach, Wydziału I Cywilnego w sprawie o sygn. akt I Ns 331/08, stwierdzając w nim, iż nikt nie uiszcza podatku od nieruchomości położonej w R. składającej się m.in. z działek o nr (...), czym działał na szkodę interesu publicznego oraz interesu K. H.,

tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wadowicach wyrokiem z dnia 22 marca 2013 roku sygn. II K 578/12 orzekł w tym przedmiocie następująco:

1. na zasadzie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. oskarżonych M. K., A. W. i J. P. uniewinnia od zarzutów popełnienia czynów zarzucanych im aktem oskarżenia;
2. na zasadzie art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. kosztami procesu w sprawie obciąża oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego K. H. w kwocie 300 zł (trzysta złotych) tytułem zryczałtowanej równowartości wydatków;
3. na zasadzie art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. oraz § 14 ust. 2 pkt 3 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002r. Nr 163 poz. 1348) zasądza od oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego K. H. na rzecz oskarżonych M. K., A. W. i J. P. kwoty po 904 zł (dziewięćset cztery złote) tytułem poniesionych przez oskarżonych wydatków w związku z ustanowieniem obrońców w sprawie.

Wyrok ten zaskarżył w całości pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego zarzucając w apelacji:

I. Obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. naruszenie art. 167 k.p.k. i 352 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z zeznań świadków E. G., A. K. i B. P. tj. pracowników referatu (...) Urzędu Miejskiego w A., mimo że stan sprawy wymagał podjęcia tej czynności, celem ustalenia tego czy oskarżona A. W. podczas sporządzania projektu odpowiedzi na zapytanie Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 1 października 2008 r., potwierdzała fakt uiszczenia podatku m. in. od działki o nr (...) u źródła (w/w pracowników referatu (...) Urzędu Miejskiego w A.), czy też poprzestała na otrzymanej od oskarżonej M. K. informacji, iż takich osób, które uiszczałyby podatek od w/w nieruchomości nie ma, mimo tego że oskarżona M. K. była pracownikiem referatu (...) tj. ustalała wysokość podatku, nie zaś faktyczne jego opłacanie. Obiektywnie rzecz biorąc udzielona przez nią odpowiedź nie mogła polegać na prawdzie bez konsultacji z

w/w pracownikami referatu (...) Urzędu Miejskiego w A., a mimo to Oskarżona M. K. udzieliła odpowiedzi oskarżonej A. W. O konieczności ustalenia tych faktów świadczą wyjaśnienia świadka (ówczesnej oskarżonej) G. H. "(...) w zakresie czy ktoś uiszczał podatki odpowiedzialnym referatem jest referat (...), natomiast do moich obowiązków należy sprawdzanie czy dana osoba figuruje jako płatnik podatku (...)" [vide: str. 5 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2011 r. ab initio] oraz „(...) Od tego czy dany podatnik wywiązuje się z obowiązków podatkowych, tj. czy uiszcza podatki, jest referat (...) (...)” [vide: str. 8 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2011 r.] "(...) Natomiast tym kto uiszcza podatki zajmuje się referat (...) (...)" [vide: str. 9 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2011 r.] oraz fakt, iż oskarżona A. W. w toku procesu odmówiła udzielania odpowiedzi na pytania i zasłaniała się niepamięcią, w tej kwestii;

2. naruszenie art. 167 k.p.k. i 352 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z akt osobowych podatnika K. H. prowadzonych przez referat (...) Urzędu Miejskiego w A., choć stan sprawy tego wymagał, gdyż należało ustalić obiektywną możliwość dowiedzenia się oskarżonej M. K. odnośnie osób fizycznych uiszczających podatek od działki o nr (...);

3. naruszenie art. 167 k.p.k. i 352 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z ewidencji gruntów i budynków na okoliczność ustalenia działek będących we władaniu Kółka Rolniczego w R. w okresie 1998 do 2003 r. choć stan sprawy tego wymagał, gdyż wyjaśnienie tej okoliczności i jej konfrontacja z wyjaśnieniami oskarżonej M. K. umożliwiłaby obiektywną odpowiedź na pytanie czy Oskarżona ta mogła dowiedzieć się (przy pomocy wszelkich źródeł informacji dostępnych urzędnikowi, w tym źródłowych akt spraw, rejestrów papierowych, a nie tylko baz komputerowych) jaką działkę Oskarżyciel posiłkowy nabył od Kółka Rolniczego, a co za tym idzie że uiszcza On podatki od działki o nr (...);

4. naruszenie art. 167 k.p.k. i 352 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z zeznań świadków A. H., J. G., F. R., Z. G. i R. S. tj. osób, które w imieniu Kółka Rolniczego w R. sprzedały na rzecz Oskarżyciela posiłkowego magazyny znajdujące się na działce (...), choć stan sprawy tego wymagał, gdyż koniecznym było ustalenie tego czy reprezentanci Kółka zgłaszali fakt zmiany stanu władania nieruchomością pracownikom wydziału referatu (...), referatu (...) lub wydziału (...), a co za tym idzie obiektywnej możliwości dowiedzenia się Oskarżonych o osobie fizycznej uiszczającej podatki od działki o nr (...);

5. naruszenie art. 167 k.p.k. i 352 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z zeznań świadków J. B. i ujawnieniu dowodu z akt postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Wadowicach sygn. akt 1 Ds. 675/10/Spc k. 134 - 135, choć stan sprawy tego wymagał, w szczególności skonfrontowanie zeznań tego świadka z wyjaśnieniami oskarżonej M. K. w zakresie ustalenia okoliczności, w jakich oskarżona powzięła wiadomość o fakcie uiszczenia przez Oskarżyciela posiłkowego podatków od działki o nr (...) „(...) Ja wiedziałam do kogo wysłać decyzję zmniejszającą podatek od pana J. B. prezesa (...), który w owym czasie zgłosił, że na tej nieruchomości pan K. H. prowadzi działalność. Było to już po zasiedzeniu (...)” [vide: str. 16 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2011 r.]. w szczególności jeśli weźmie się pod uwagę fakt, iż Oskarżona akurat to zdarzenie pamięta dokładnie, równocześnie nie pamiętając sytuacji z nią powiązanej tj. sytuacji, w której udzielała oskarżonej A. W. fałszywej informacji, iż nikt nie uiszcza podatku od działki o nr (...);

6. naruszenie art. 167 k.p.k. i 352 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z dokumentów tj. z decyzji o wymiarze podatków K. H. za lata 2004, 2005, 2006, 2007 i 2008 i innych dokumentów zebranych w toku postępowań w sprawie wymiaru podatku m.in. w zakresie działki o nr (...), choć stan sprawy tego wymagał, gdyż na podstawie tych rozstrzygnięć możliwa była konfrontacja obiektywnej możliwości dowiedzenia się przez oskarżoną M. K., co do kręgu osób uiszczających podatek m. in. od działki o nr (...),

7. naruszenie art. 2 § 1 pkt 1 in fine i § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k., poprzez oparcie rozstrzygnięcia, nie na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, lecz jedynie na ich części korzystnej dla Oskarżonych, znajdujące wyraz w szczególności na powołaniu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, dowodów z dokumentów i zeznań świadków, w sposób sugerujący ich jednoznacznie korzystny dla Oskarżonych wydźwięk, przy jednoczesnym zupełnym przemilczeniu ich zasadniczej części, która wskazuje na okoliczność zgoła przeciwną, na co,

idąc za przykładem Sądu I instancji, powołać można cytaty takie jak m.in.: „(...) w zakresie czy ktoś uiszczał podatki odpowiedzialnym referatem jest referat (...), natomiast do moich obowiązków należy sprawdzanie czy dana osoba figuruje jako płatnik podatku (...)” [vide: str. 5 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2011 r. ab initio] oraz „(...) Od tego czy dany podatnik wywiązuje się z obowiązków podatkowych, tj. czy uiszcza podatki, jest referat (...) (...)” [vide str. 8 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2011 r.] „(...) Natomiast tym kto uiszcza podatki zajmuje się referat (...) (...)”; „(...) Na pytanie sądu sformułowane: "kto uiszcza podatek od nieruchomości składającej się z działek (...) nie można było udzielić odpowiedzi (...)”;

8. naruszenie art. 424 § 1 KPK polegającą na nieodniesieniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do istotnych kwestii mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy tj. do zeznań świadka G. H., która stwierdziła, że „(...) Na pytanie sądu sformułowane: "kto uiszcza podatek od nieruchomości składającej się z działek (...) nie można było udzielić odpowiedzi (...)” a następnie słuchana w charakterze świadka zeznała że „(...) Do 2011 roku pracowaliśmy na oprogramowaniu, które nie zawierało szczegółowych informacji takich jak numery działek, w związku z tym nie było możliwości zweryfikowania informacji takich jak numery działek, w związku z tym nie było możliwości zweryfikowania czy podatnik odprowadza podatek od działki o określonym numerze (...)” oraz „(...) wydaje mi się że należało się zwrócić do Sądu o sprecyzowanie tego pisma (...)” [vide: karta 300, protokół rozprawy z dnia 25 stycznia 2013 r.], wobec oczywistej okoliczności w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad racjonalnego rozumowania, iż Oskarżona M. K. mogła ustalić informacje konieczne do udzielenia odpowiedzi przy pomocy wszelkich źródeł dowodowych i informacji dostępnych urzędnikowi, w tym źródłowych akt spraw, rejestrów tradycyjnych tj. baz papierowych, a nie wyłącznie baz komputerowych.

9. naruszenie art. 391 § 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. na skutek poprzestania na odczytaniu, zeznań pięciu świadków tj. E. B. (1), B. K., E. B. (2), J. B. mimo braku uzasadnionych przesłanek.

które to naruszenia przepisów postępowania miały wpływ na jego wynik, gdyż doprowadziło Sąd I instancji do powzięcia błędnych ustaleń faktycznych, opisanych w kolejnych zarzutach.

II. Skarżący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez:

a. ustalenie, niezgodne z treścią dowodów przeprowadzonych na rozprawie, co ujawnia konfrontacja następujących twierdzeń zawartych w pisemnych motywach wyroku Sądu Rejonowego w Wadowicach [vide: str. 59 in fine] „(...) nawet gdyby oskarżona A. W. na piśmie zwróciła się do Referatu (...) o udzielenie tej informacji [Czy ktoś uiszcza podatek od nieruchomości składającej się z działek nr (...) ? - M.T. - przypis własny], to otrzymałaby na piśmie tę samą odpowiedź (...)”, podczas gdy w toku składanych ówczesznie wyjaśnień G. H. stwierdziła, że „(...) Na pytanie sądu sformułowane: "kto uiszcza podatek od nieruchomości składającej się z działek (...) nie można było udzielić odpowiedzi (...)” i a następnie słuchana w charakterze świadka zeznała że „(...) Do 2011 roku pracowaliśmy na oprogramowaniu, które nie zawierało szczegółowych informacji takich jak numery działek, w związku z tym nie było możliwości zweryfikowania informacji takich jak numery działek, w związku z tym nie było możliwości zweryfikowania czy podatnik odprowadza podatek od działki o określonym numerze (...)” oraz „(...) wydaje mi się że należało się zwrócić do Sądu o sprecyzowanie tego pisma (...)” [vide: karta 300, protokół rozprawy z dnia 25 stycznia 2013 r];

twierdzenie Sądu meriti, iż po prawidłowo przeprowadzonej procedurze udzielania odpowiedzi na treść zapytania Sądu Cywilnego w sprawie o zasiedzenie wyglądała by ona tak samo jest oczywiście sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania, gdyż oskarżona M. K. mogła ustalić informacje konieczne do udzielenia odpowiedzi przy pomocy wszelkich źródeł dowodowych i informacji dostępnych urzędnikowi, w tym źródłowych akt spraw, rejestrów tradycyjnych tj. baz papierowych, a nie wyłącznie baz komputerowych.

b. ustalenie, niezgodne z treścią dowodów przeprowadzonych na rozprawie, co ujawnia konfrontacja następujących twierdzeń zawartych w pisemnych motywach wyroku Sądu Rejonowego w Wadowicach „(...) Jednakże przede wszystkim oskarżyciel posiłkowy subsydiarny nie wykazał, że oskarżona M. K. udzieliła przedmiotowej informacji

oskarżonej A. W.. W materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie nie ma żadnych dowodów, które pozwoliłyby na ustalenie w sposób niewątpliwy, że oskarżona M. K. udzieliła (...)", podczas gdy Oskarżyciel posiłkowy wykazał, że „(...) W okresie od 1 października 2008 roku do 8 października 2008 roku w Referacie (...) Urzędu Miejskiego w A. pracowało pięć osób M. K., G. H., E. B. (1), E. B. (2) i B. K. i wszystkie te osoby w tym okresie były obecne w pracy (...)” [vide: str. 55 uzasadnienia wyroku], przy czym trzy osoby stanowczo wykluczyły, aby w przedmiocie istnienia zapytania z dnia 1 października 2008 r. Sądu Rejonowego w Wadowicach prowadzącego sprawę o zasiedzenie, sygn. akt I Ns 331/08 posiadały w jakąkolwiek wiedzę m. in. z uwagi na fakt, iż sprawa, z którą do referatu (...) zwróciła się oskarżona A. W. nie wchodziła w zakres ich obowiązków służbowych [vide: str. 48 ab initio zaskarżonego wyroku dot. zeznań świadków E. B. (1), E. B. (2) i B. K.], a ponadto wykazał, że M. K. jako jedyna obsługiwała podatników z miejscowości R. będących osobami fizycznymi w tym również K. H., „(...) Nie pamiętam jakie działki użytkowało Kółko Rolnicze w R., ja nie prowadzę ewidencji podatników osób prawnych (...)” [vide: str. 7 protokołu rozprawy z dnia 27 czerwca 2011 r.], gdyż G. H. zajmowała się wyłącznie osobami prawnymi i jak wykazano w powyższym zarzucie nie udzieliłaby odpowiedzi na tak postawione pytanie;

c. ustalenie, niezgodne z treścią dowodów przeprowadzonych na rozprawie, co ujawnia konfrontacja następujących twierdzeń zawartych w pisemnych motywach wyroku Sądu Rejonowego w Wadowicach „(...) Nie można także wykluczyć, że wówczas do biurka, przy którym siedziały M. K. i G. H. podeszła inna pracownica i udzieliła tej informacji oskarżonej A. W., gdyż oskarżona nie pamiętała, kto konkretnie udzielił jej tej informacji (...), podczas gdy taka okoliczność została wykluczona wyjaśnieniami Oskarżonej, mianowicie „(...) A. W. wyjaśniła, że informację tę uzyskała albo od M. K. albo od G. H. (...)” [vide: str. 35 uzasadnienia wyroku], co skłania do zasadności postawienia zapytania, na jakiej podstawie Sąd meriti doszedł do wzmianowanej konkluzji, niezgodnej z zasadami wnioskovania dedukcyjnego, będącej jedynie hipotetyczną i dowolną spekulacją Sądu, nie opartą na JAKIMKOLWIEK dowodzie;

d. sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania, danie wiary wyjaśnieniom oskarżonej M. K. w zakresie w jakim stwierdziła ona, że nie pamięta czy to ona udzielała oskarżonej A. W. odpowiedzi na pytanie o osobę uiszczającą podatek od działki (...), podczas gdy skonfrontowanie tej wypowiedzi z treścią zakresu obowiązków służbowych pani M. K., obecnej w pracy w tych dniach (listą obecności), a w szczególności odpowiedzialnością za wymiar podatku osób fizycznych zamieszkałych w miejscowości R. oraz faktem, że osobą poszukującą odpowiedzi na postawione wyżej pytanie był prawnik urzędu znający strukturę organizacyjną pracodawcy oraz zakres obowiązków służbowych poszczególnych pracowników, w świetle zasad doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania przemawia za przyjęciem, że są one w tej części niezgodne z prawdą;

e. sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania danie wiary twierdzeniom wyjaśnień oskarżonych M. K. i świadka (byłej oskarżonej) G. H., w części w jakiej stwierdziły one, iż wymiar podatku od nieruchomości w październiku 2008 r. dokonywany był wyłącznie w oparciu o informacje otrzymane od podatnika, a urzędnicy z referatu (...) nie mieli żadnej wiedzy o tym, które konkretnie działki znajdują się w posiadaniu konkretnego podatnika, podczas gdy skonfrontowanie takiej treści depozycji z treścią wskazywanych już uprzednio przepisów tj. art. 21 ust. 1 ustawy o geodezji i kartografii (stan prawny na dzień popełnienia zarzucanego czynu - ostatni publikator Dz. U. 2007 Nr 21, poz. 125), a także § 2 ust. 2 pkt 2, § 3 pkt 2, § 5 ust. 1 pkt 1 lit. b rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 kwietnia 2004 r. w sprawie ewidencji podatkowej nieruchomości (Dz.U.2004 nr 107, poz. 1138), powinno prowadzić do wniosku, że wymiar podatku od nieruchomości nie mógł być dokonywany na żadnej innej podstawie jak tylko dane z ewidencji gruntów i budynków, a ponadto supozycja, że wysokość zobowiązań podatkowych jest zależna wyłącznie od dowolnych i nieweryfikowalnych oświadczeń samego podatnika jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania;

f. sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania danie wiary twierdzeniom wyjaśnień oskarżonych M. K. i świadka (byłej oskarżonej) G. H., w części w jakiej stwierdziły one, że o fackie, iż to pan K. H. uiszcza podatek od działki (...), dowiedziały się od pana J. B., który zgłosił się do urzędu już po zasiedzeniu przedmiotowej nieruchomości, podczas gdy zestawienie tych wypowiedzi ze stwierdzeniem Oskarżonych, że niemożliwe było przyporządkowanie podatnika do działki ujawnia wewnętrzną sprzeczność w ich wyjaśnieniach - skoro bowiem wymiar podatku dokonywany był wyłącznie na podstawie deklaracji podatnika, to informacja od pana

J. B. mogła stanowić tylko i wyłącznie podstawę do ustalenia podatku, ale w żadnym wypadku nie mogła nic mówić na temat podatków pana K. H., którego dane osobowe ustalono mimo tych okoliczności, dlatego niewiarygodne są wyjaśnienia Oskarżonych iż nie można było tego uczynić przed udzieleniem odpowiedzi na pismo Sądu w Wadowicach z dnia 1 października 2008 r.;

g. błędna ocena dowodu z zeznań świadków G. H., H. P. i G. Ł., w zakresie w jakim odnoszą się one do prawidłowości i sumiennosci wykonywania przez oskarżonych obowiązków i przedstawiają własną wizję tzn. "utrwaloną praktykę" tudzież "procedurę postępowania z pismami" niezgodną z rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1999 r., w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla organów gmin i związków międzygminnych (Dz.U.1999 nr 112, poz. 1319 ze zm. w stanie prawnym obowiązującym na październik 2008 r., - ostatni publikator Dz.U. 2006 nr 127 poz. 885, zwana dalej "instrukcją kancelaryjną") oraz Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Miejskiego w A. (stan na dzień popełnienia zarzucanego czynu - zarządzenie nr 803/08 Burmistrza A. z 24.06.2008 r., powoływany dalej jako "regulamin organizacyjny");

h. błędną ocenę dowodów z wyjaśnień oskarżonych A. W. i J. P., a także świadka H. P., w części w jakiej wskazują one na podział spraw, którymi zajmuje się urząd na takie, przy których dopełnia się obowiązujących procedur (sprawy "skomplikowane" i "stanowiska") oraz mniej ważne (sprawy "proste" i "informacje"), które mogą być załatwiane ustnie, zaś sposób procedowania nad nimi nie wymaga żadnej rejestracji oraz zaliczenia sprawy odpowiedzi na pytanie Sądu Rejonowego w Wadowicach, Wydziału I Cywilnego w sprawie o sygn. akt I Ns 331/08 do drugiej z tych kategorii, co ma świadczyć o starannym działaniu i dopełnieniu swych obowiązków przez Oskarżonych, podczas gdy skonfrontowanie tych wypowiedzi z treścią rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1999 r., w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla organów gmin i związków międzygminnych (Dz. U.1999 nr 112, poz. 1319 ze zm. w stanie prawnym obowiązującym na październik 2008 r., - ostatni publikator Dz.U. 2006 nr 127 poz. 885, zwana dalej "instrukcją kancelaryjną") oraz Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Miejskiego w A. (stan na dzień popełnienia zarzucanego czynu - zarządzenie nr 803/08 Burmistrza A. z 24.06.2008 r., powoływany dalej jako "regulamin organizacyjny"), które nie dają żadnych podstaw na czynienie takich rozróżnień, a których treść, zarówno w świetle obowiązujących przepisów i jak zasad doświadczenia życiowego, musiała być znana wymienionym osobom i zrozumiała dla nich, świadczy o nieprawdziwości tych depozycji;

które to naruszenie przepisów postępowania miało wpływ na jego wynik, gdyż doprowadziło Sąd I instancji do powzięcia błędnych ustaleń faktycznych, opisanych w kolejnych zarzutach

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na:

- przyjęciu, że oskarżeni M. K., A. W. oraz J. P. w toku procedury związanej z odpowiedzią na pismo Sądu Rejonowego w Wadowicach Wydziału I Cywilnego, wydanego w sprawie prowadzonej pod sygn. I Ns 331/08, z zapytaniem o osobę uiszczającą podatek od nieruchomości w stosunku do działki (...), dopełnili wszelkich obowiązków służbowych, podczas gdy zestawienie ich zachowania z treścią aktów regulujących sposób postępowania we wskazanej wyżej sprawie wyraźnie wskazuje, że nie uczynili zadość swoim powinnościom oskarżona A. W. sporządzając rzeczoną odpowiedź skierowała się do referatu (...), który nie był w stanie udzielić informacji o fakcie uiszczania podatków, lecz właściwy ku temu był referat (...), a mimo to bez konsultacji z tym referatem oskarżona M. K. samodzielnie udzieliła fałszywej informacji, że nie ma osób fizycznych uiszczających podatek od działki o nr (...), w sytuacji gdy podatek ten uiszczal K. H., przy czym J. P. jako osoba aprobująca treść pisma nie zbadała prawidłowości projektowanego załatwienia sprawy (wobec sporządzenia odpowiedzi przez pracownice Biura (...) bezpośrednio podlegającego Burmistrzowi, a nie pracownika referatu merytorycznego podległego Kierownikowi);

- przyjęciu, że oskarżeni M. K., A. W. oraz J. P. w toku procedury związanej z odpowiedzią na pismo Sądu Rejonowego w Wadowicach Wydziału I Cywilnego, wydanego w sprawie prowadzonej pod sygn. I Ns 331/08, z zapytaniem o osobę uiszczającą podatek od nieruchomości w stosunku do działki (...), nie mieli zamiaru naruszenia swoich obowiązków służbowych, pomimo że ich działania były niezgodne, ze znanymi im aktami regulującymi ich powinności, a niezgodność ta musiała być dla nich widoczna, jako osób dorosłych i w pełni poczytalnych, podobnie

zresztą jak okoliczność, że udzielenie Sądowi Cywilnemu niewłaściwej odpowiedzi na zadane przezeń pytanie może doprowadzić do wadliwego rozstrzygnięcia postępowania, co narusza zarówno interes publiczny w postaci dobra wymiaru sprawiedliwości, jak i godzi w interes jednej ze stron takiego postępowania i z tych względów nie sposób nie przyjąć, iż co najmniej godzi się na fakt działania poza kompetencjami lub sprzeniewierzeniu się ciężącym nań obowiązkom;

które to ustalenia miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, jako że stanowiły bezpośrednią przyczynę uniewinnienia oskarżonych M. K., A. W. oraz J. P. od postawionych im zarzutów.

ewentualnie w wypadku nieuwzględnienia przez Sąd powyższych uchybień, zarzuca:

IV obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie

- art. 231 k. k. polegającym na błędnym przyjęciu, że czyn oskarżonych M. K., A. W. i J. P. nie wyczerpuje dyspozycji tego przepisu, pomimo tego że z ustaleń faktycznych Sądu meriti niezbitnie wynika, iż oskarżona M. K. udzieliła fałszywej informacji oskarżonej A. W. odpowiedzialnej za merytoryczną treść pisma kierowanego do Sądu Cywilnego, a oskarżony J. P. nie sprawdził zgodności, zawartych w tym przedłożonym mu projekcie pisma danych ze stanem rzeczywistym, naruszając tym samym ciężące nań obowiązki, wobec sporządzenia odpowiedzi przez pracownice Biura (...) bezpośrednio podlegającego Burmistrzowi, a nie pracownika referatu merytorycznego podległego Kierownikowi;

- art. 231 k.k. polegającym na błędnym przyjęciu, że poddając karnoprawnej ocenie zachowań Oskarżonych nie sposób przypisać im działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, w sytuacji gdy działanie w/w pozostawało w bezpośrednim związku z możliwością realizacji uprawnień K. H. wynikających z przepisów regulujących instytucję posiadania zawartą w Kodeksie Cywilnym, przez co naruszenie interesu było wyraziste, na co uwagę zwrócił również Sąd Okręgowy w Krakowie w wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r., sygn. akt IV Ka 412/12 ,:(...) Wskutek udzielenia Sądowi powyższej informacji doszło do wydania wadliwego orzeczenia o jej zasiedzeniu przez (...) Klub Sportowy (...) w R., co niewątpliwie naruszyło interes publiczny, jak również interes oskarżyciela posiłkowego (...)" [vide: karta 240 akt sprawy].

Na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Odwoławczy rozważył, co następuje:

Wszystkie zarzuty podniesione w apelacji są bezzasadne i wniesiony w niniejszej sprawie środek odwoławczy jest niezasadny i to w stopniu oczywistym.

Kontrola instancyjna stwierdza, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy i dokonał skrupulatnej oraz wnikliwej oceny całego zebranego materiału dowodowego. Ocena wszystkich dowodów, wbrew zarzutom apelacji, jest oceną swobodną, pozbawioną cech dowolności. W pisemnych motywach wyroku Sąd odniósł się szczegółowo do wyjaśnień oskarżonych, zeznań wszystkich świadków oraz wszystkich pozostałych dowodów, wskazując, którym dowodom i w jakiej części dał wiarę, a którym wiary odmówił, argumentując przyczyny takiego postąpienia. Rozumowanie Sądu, jak idzie o dokonaną ocenę wszystkich dowodów, pozbawione jest cech dowolności, sprzeczności, niejasności, wszystkie dowody ocenione zostały z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy. Tym samym ocena dowodów, jako zgodna z dyspozycją art. 7 k.p.k. z ochrony tego przepisu korzysta. Opierając się na takiej ocenie dowodów Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, nie dopuszczając się błędów w tych ustaleniach.

Nie doszło do naruszenia art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., zgodnie z którym przepisy kodeksu postępowania karnego mają na celu także ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został ujęty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności.

Postępowanie karne wykazało, że oskarżeni M. K., A. W. i J. P. są niewinni, a zatem nie mogą ponosić odpowiedzialności karnej.

W sprawie nie doszło do naruszenia treści art. 4 k.p.k. Kontrola instancyjna prowadzi bowiem do wniosku, iż Sąd Rejonowy zgodnie z wymogiem art. 4 k.p.k. przeprowadził dowody przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonych. Mógł zaś uwzględnić tylko te okoliczności, które wynikały z dowodów uznanych przez siebie za wiarygodne. Żaden przepis procedury karnej nie nakłada na Sąd orzekający obowiązku czynienia ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody. Nie jest to bowiem możliwe w sytuacji, gdy przeprowadzone dowody są ze sobą sprzeczne, a tak jest w niniejszej sprawie. Wówczas Sąd I Instancji obowiązany jest jednym z nich dać wiarę, a innym waloru wiarygodności odmówić, zaś ocenę swoją uzasadnić, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k., co też Sąd Rejonowy uczynił.

Nie doszło do naruszenia art. 410 k.p.k. Obraza art. 410 k.p.k. zachodzi tylko wówczas, gdy Sąd orzekający opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź opiera się tylko na części materiału ujawnionego, a zatem, gdy jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc także i tych, które je podważają. Taka natomiast sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Każdy z dowodów został przeprowadzony (ujawniony) na rozprawie, a następnie poddany analizie i ocenie. Sąd Odwoławczy nie stwierdził zatem istnienia podstaw do skutecznego wysuwania naruszenia przepisu art. 410 k.p.k.

Dysponując kompletnie zgromadzonym i prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym, Sąd Rejonowy dokonał na jego podstawie trafnych ustaleń faktycznych, które wiernie odzwierciedlają rzeczywisty przebieg zdarzeń stanowiących przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie.

Przypomnieć tutaj należy, że zasada określona w art. 410 k.p.k., obowiązuje nie tylko Sąd ferujący wyrok, ale i wszystkie strony procesu, które przedstawiając własne stanowisko – nie mogą go opierać wyłącznie na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków (por. wyrok SN z dnia 30.08.1979 r., sygn. akt III KR 196/79, OSNPG 1980 r., Nr 3, poz. 53).

Skarżący obrońca oskarżonego we wniesionym przez siebie środku odwoławczym upatruje dokonania przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych powołując się na wybrane przez siebie dowody, a także dokonaną przez siebie ocenę materiału dowodowego, wyciągając własne wnioski z dowodów, które uznaje za wiarygodne, deprecjonując albo pomijając te dowody, które dały Sądowi Rejonowemu podstawę do uniewinnienia oskarżonych.

Taka krytyka odwoławcza odnosząca się tylko do części materiału dowodowego, potraktowanego wybiórczo, z pominięciem tych dowodów, które uwalniają oskarżonych od odpowiedzialności karnej, a także nie wykazująca jednocześnie, aby Sąd I instancji którąkolwiek regułą swobodnej oceny dowodów naruszył, nie może skutecznie uzasadniać podniesionego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oraz zarzutu nieprawidłowej oceny dowodów.

Sąd Rejonowy nie naruszył również reguły określonej w art. 5 § 2 k.p.k. Zastosowanie reguły in dubio pro reo wchodzi w grę dopiero wówczas, gdy wątpliwości powzięte przez organ procesowy co do sposobu rozstrzygnięcia określonej kwestii nie dadzą się usunąć, pomimo podjęcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych. Nie są miarodajne wątpliwości w tej mierze podnoszone przez daną stronę. Dlatego dla oceny, czy został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k., nie są istotne wątpliwości tego rodzaju zgłaszane w apelacji, ale wyłącznie to, czy Sąd meriti rzeczywiście podjął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości jej usunięcia, rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonych albo też czy w świetle materiału dowodowego danej sprawy wątpliwość taką powinien powziąć (vide: postanowienie SN z dnia 23.02.2006 r., sygn. akt III KK 335/05, Lex nr 180797, postanowienie SN z dnia 10.10.2012 r., sygn. akt V KK 61/12, Lex nr 1228657, wyrok SA w Krakowie z dnia 5.09.2012 r., sygn. akt II AKa 118/12, KZS 2012/10/40, wyrok SA w Krakowie z dnia 24.07.2012 r., sygn. akt II AKa 114/12, KZS 2012/9/41, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 09.05.2012 r., sygn. akt II AKa 113/12, Lex nr 1164208, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 11.04.2012 r., sygn. akt II AKa 89/12, Lex nr 1162858).

Wspomniana zasada nakazuje rozstrzygać na korzyść oskarżonego jedynie te wątpliwości, których nie da się usunąć, nie oznacza ona obowiązku czynienia ustaleń w oparciu o dowody (fragmenty dowodów), odrzucone przez Sąd jako niewiarygodne. Rozmaitość wersji przebiegu zdarzenia nie oznacza, że Sąd ma ustalać stan faktyczny w oparciu o niezaskługujące na wiarę dowody, gdy rzecz sprowadza się do odmówienia wiary niektórym dowodom w ramach zasad określonych swobodną oceną dowodów (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 24.03.2004 r., sygn. akt II AKa 55/04, KZS 2004/6/27).

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 2 § 2 k.p.k., jako że podstawę zaskarżonego wyroku stanowią prawdziwe ustalenia faktyczne.

Pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało zgodnie z dyspozycją art. 424 § 1 k.p.k. Zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. uzasadnienie powinno zawierać wskazanie, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, zaś w myśl pkt. 2 tego przepisu uzasadnienie powinno także zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Paragraf 2 wymienionego przepisu stanowi natomiast, że należy przytoczyć okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a także przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku.

Także zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „uzasadnienie wyroku powinno wskazywać logiczny proces, który doprowadził Sąd do wniosku o winie lub niewinności oskarżonego. Sąd więc powinien wskazać w uzasadnieniu, jakie fakty uznaje za ustalone, na czym opiera poczynione ustalenia i dlaczego nie uznaje dowodów przeciwnych, a następnie, jakie wnioski wyprowadza z dokonanych ustaleń. W uzasadnieniu wyroku musi być przedstawiony tok rozumowania Sądu i to w taki sposób, żeby można było skontrolować słuszność tego rozumowania i jego zgodność z materiałem dowodowym (por. wyrok SN z dnia 29.09.1973 r., sygn. akt II KR 105/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz.47, wyrok SN z dnia 18.01.1980 r., sygn. akt III KR 424/79, OSNPG 1980, nr 7, poz.,98, wyrok SN z dnia 14.06.1984 r., sygn. akt I KR 120/84, OSNPG 1984 r., nr 12, poz. 115, postanowienie SN z dnia 18.12.2012 r., sygn. akt III KK 298/12, Lex 123292, wyrok SA w Krakowie z dnia 20.02.2012 r., sygn. akt II AKa 259/11, KZS 2012/5/49, wyrok SA w Łodzi z dnia 27.09.2012 r., sygn. akt II AKa 211/12, Lex nr 1220566, wyrok SN z dnia 15.11.2011 r., sygn. akt II KK 183/11, Lex nr 1108458).

Kontrola instancyjna stwierdza, że Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wskazał szczegółowo, jakie fakty uznał za udowodnione, jakie za nieudowodnione, jak ocenił poszczególne dowody i dlaczego oparł się na jednych dowodach, odrzucając inne.

Chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zgodnie z utrwalonym już poglądem wyrażanym w orzecznictwie, podzielonym przez Sąd Odwoławczy, błąd ustaleń faktycznych istotnych w orzekaniu zachodzi, gdy treść dokonanych ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd nie odpowiada zasadom logiki, doświadczenia życiowego i wskazaniom wiedzy, kłóci się z zasadami rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut takiego błędu nie jest uzasadniony, gdy sprowadza się do samego zakwestionowania stanowiska Sądu czy do polemiki z ustaleniami Sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu, nie wystarcza zatem do wniosku o popelnieniu przez Sąd błędu ustaleń. Zarzut taki bowiem powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu w zakresie istotnych ustaleń (vide: wyrok SA w Krakowie z 14.05.2008 r., II AKa 50/08, KZS 2008/7-8/64). Skarżący pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego nie wykazał we wniesionym środku odwoławczym okoliczności, które skutecznie podważyłyby słuszność rozumowania Sądu Rejonowego. Apelujący przedstawił w skardze odwoławczej zrekonstruowany przez siebie stan faktyczny, który to stan faktyczny odbiega od tego, co ustalił Sąd Rejonowy. Taka krytyka odwoławcza, polemika apelującego z ustaleniami Sądu I Instancji, wobec niestwierdzenia przez Sąd Odwoławczy błędnej oceny dowodów, dokonanej przez Sąd Rejonowy i niestwierdzenia błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez ten Sąd - nie może odnieść spodziewanego przez apelującego skutku.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 391 § 1 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. na skutek poprzestania na odczytaniu zeznań pięciu świadków, tj. E. B. (1), B. K., E. B. (2), J. B. mimo braku uzasadnionych przesłanek.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na rozprawie w dniu 15 marca 2013r. (k. 315-317) obecny był m.in. pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego. Strony obecne w tym dniu na rozprawie, w tym i pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego wnieśli o uznanie za ujawnione bez odczytywania zeznań pozostałych świadków (poza tymi, którzy przesłuchani byli w toku postępowania sygn. II K 578/12). Sąd Rejonowy w trybie art. 394 § 2 k.k. (co jest oczywistą omyłką pisarską, gdyż chodziło o k.p.k. a nie k.k.) w zw. z art. 392 § 1 k.p.k. uznał za ujawnione bez odczytywania zeznania świadków E. B. (1), B. K., E. B. (2), J. B., K. H., W. J., A. C., M. B., A. T..

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego kwestionuje zatem w apelacji odczytanie zeznań świadków E. B. (1), B. K., E. B. (2), J. B. (czyli czterech, a nie pięciu świadków, jak podniesiono w zarzucie apelacji), gdy tymczasem Sąd tych zeznań nie odczytał, a ujawnił, w sytuacji, gdy na rozprawie pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego wnosił o uznanie tych zeznań za ujawnione, nie domagając się wezwania ich na rozprawę. Wskazać nadto trzeba, że podstawą do ujawnienia tych zeznań był m.in. art. 392 § 1 k.p.k., a nie, jak zarzuca autor odwołania – art. 391 § 1 k.p.k. Niezależnie od tego Sąd Odwoławczy stwierdził, że słusznie Sąd Rejonowy skorzystał z możliwości przewidzianej w art. 392 § 1 k.p.k., wobec zaistnienia przesłanek wymienionych w tym przepisie.

Zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. i 352 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z zeznań świadka J. B. i ujawnienie dowodu z akt postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Wadowicach sygn. akt 1 Ds 675/10/Spk k. 134 – 135, jest bezzasadny. Otóż wbrew zarzutowi apelacji, Sąd I Instancji przeprowadził dowód z zeznań świadka J. B., choć nie w formie bezpośredniego przesłuchania na rozprawie ale poprzez ujawnienie jego zeznań z k. 134-135 akt sprawy sygn. 1 Ds 675/10/Spk. Na rozprawie w dniu 15 marca 2013r. obecne strony, w tym i pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, wnieśli o uznanie za ujawnione bez odczytywania zeznań pozostałych świadków, o czym była już mowa powyżej. Sąd Rejonowy w trybie art. 394 § 2 k.k. (co jest oczywistą omyłką pisarską, gdyż chodziło o k.p.k. a nie k.k., o czym była już mowa poprzednio) w zw. z art. 392 § 1 k.p.k. uznał za ujawnione bez odczytywania zeznania m.in. świadka J. B.. Jak to wyżej podano, zaistniały w pełni przesłanki do ujawnienia zeznań wymienionego świadka.

Apelujący zarzuca naruszenie art. 167 k.p.k. i 352 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu szeregu dowodów, a to: z zeznań świadków E. G., A. K., B. P.; z akt osobowych podatnika K. H. prowadzonych przez referat (...)Urzędu Miejskiego w A., dowodu z ewidencji gruntów i budynków, zeznań świadków A. H., J. G., F. R., Z. G., R. S.; decyzji o wymiarze podatków K. H. za lata 2004, 2005, 2006, 2007, 2008 i innych dokumentów zebranych w toku postępowań w sprawie wymiaru podatków m.in. w zakresie działki o nr (...), choć - wedle skarżącego - stan sprawy tego wymagał. W pierwszej kolejności wskazać należy, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym ani oskarżyciel subsydiarny, ani jego pełnomocnik nie wnosili o przeprowadzenie tych dowodów. Przed zamknięciem przewodu sądowego wszystkie obecne strony, w tym i pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego zgodnie oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego (k. 316). Sąd Rejonowy trafnie uznał, że zgromadzony materiał dowodowy jest pełny, kompletny i nie ma potrzeby jego uzupełnienia. Przywołać należy w tym miejscu pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 8.03.2007r., wydany na gruncie sprawy, w której akt oskarżenia wniósł Prokurator, ale i aktualny na gruncie analizowanej sprawy „Zarzucając wyrokowi obrazę art. 167 k.p.k. i 366 k.p.k., zdaje się prokurator zapominać, że obowiązujące w procesie karnym domniemanie niewinności obalać ma oskarżyciel, udowadniając oskarżonemu winę. Sąd zatem nie ma żadnego obowiązku poszukiwania z urzędu dowodów wspierających oskarżenie, gdy te dostarczone przez oskarżyciela do skazania nie wystarczą, a on sam do ich uzupełnienia nie dąży” (II AKa 33/07, KZS 2007/7-8/108). Przywołać można i inne judykaty „Sądy sprawują wymiar sprawiedliwości, którego funkcją jest przede wszystkim weryfikacja dowodów, natomiast ich gromadzenie i zgłaszanie przypada innym organom albo - w razie oskarżenia posiłkowego subsydiarnego lub prywatnego - innym podmiotom. O ile odstąpienie przez sąd od takiego podziału ról procesowych może być zrozumiałe wówczas, gdy te podmioty oskarżają bez fachowej pomocy (bez pełnomocników), o tyle przejawianie inicjatywy dowodowej przez sąd, zamiast występującego w sprawie prokuratora lub pełnomocnika, może spotkać się z zarzutem naruszenia zasady bezstronności. Polega ona także na zachowaniu przez sąd równego dystansu do interesów procesowych stron przeciwnych (...)” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2003 r. III KK 505/02 LEX nr 82314), „Sąd ma obowiązek dochodzenia do prawdy obiektywnej, także w sytuacji,

gdy strony nie wnioskują o przeprowadzenie nowych dowodów, ale obowiązek ten powstaje dopiero, gdy dokonując oceny dowodów, uzna, że materiał dowodowy jest niepełny oraz nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy i powinien być uzupełniony”. (II AKa 43/12 wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3. 09.2012r. Prok.i Pr.-wkl. 2013/7-8/34).

Omawiając każde ze wskazywanych przez apelującego zaniechań przeprowadzenia z urzędu dowodów wskazać trzeba, że jako pierwsze zaniechanie autor skargi apelacyjnej podnosi nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z zeznań świadków E. G., A. K. i B. P. tj. pracowników referatu (...) Urzędu Miejskiego w A., mimo że stan sprawy wymagał podjęcia tej czynności, celem ustalenia tego, czy oskarżona A. W. podczas sporządzania projektu odpowiedzi na zapytanie Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 1 października 2008 r., potwierdzała fakt uiszczania podatku m. in. od działki o nr (...) u źródła (w/w pracowników referatu (...) Urzędu Miejskiego w A.), czy też poprzestała na otrzymanej od oskarżonej M. K. informacji, iż takich osób, które uiszczałyby podatek od w/w nieruchomości nie ma. Otóż zebrane przez Sąd Rejonowy dowody, szczegółowo wymienione w uzasadnieniu wyroku na k. 339 i 340, dały podstawę do ustalenia, że A. W. udała się do Referatu (...), gdzie uzyskała informację, że od nieruchomości, która była wskazana w piśmie Sądu z dnia 1 października 2008r., nikt nie uiszcza podatku oraz że w ewidencji gruntów figuruje Kółko Rolnicze w R., które nie prowadzi działalności od około 20 lat i w związku z tym nie uiszcza podatku od tej nieruchomości, sporządzając następnie stosowne pismo datowane na 8.10.2008r, które przedstawiła do podpisu oskarżonemu J. P., jako Burmistrzowi A.. Apelujący wskazując na fragmenty zeznań G. H. pomija, że przedmiotowe pismo Sądu Rejonowego w Wadowicach w swojej treści nie zawierało nazwiska K. H., a zawierało numery działek oraz że w ewidencji gruntów i budynków na ten czas figurowało Kółko Rolnicze w R., a nie K. H.. Apelujący pomija, że na tamten czas K. H. nie figurował w żadnej ewidencji ani w żadnym dokumencie będącym w dyspozycji pracowników Urzędu Miejskiego w A. jako osoba posiadająca, władająca, użytkująca część działki o nr (...), a do tamtego czasu K. H. nie wskazał Urzędowi Miejskiemu w A. numerów posiadanych działek, co Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił.

Dalej apelujący zarzuca naruszenie wskazanych wyżej przepisów procedury poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd Rejonowy z urzędu dowodu z akt osobowych podatnika K. H., gdyż należało ustalić obiektywną możliwość dowiedzenia się M. K. odnośnie osób fizycznych uiszczających podatek od działki o nr (...). Dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, jako że apelujący pomija, iż oskarżyciel subsydiarny nie wykazał, że to właśnie M. K. udzieliła przedmiotowej informacji A. W.. Apelujący pomija nadto, że na dzień 8.10.2008r. w ewidencji gruntów jako władający działkami (...) wpisane było Kółko Rolnicze w R., udział 1/1, właściciel tych działek był nieustalony, a Kółko nie uiszczało podatku od około 20 lat.

Kolejno apelujący zarzuca nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z ewidencji gruntów i budynków na okoliczność ustalenia działek będących we władaniu Kółka Rolniczego w R. w okresie od 1998 do 2003r. Dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem apelujący pomija, że żaden z zarzutów przedstawionych aktem oskarżenia nie obejmował lat 1998-2003, pismo Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 1.10.2008r. nie dotyczyło tych lat, a chodziło o stan rzeczy aktualny, a nie za poprzednie lata, tak samo dowodowe pismo Urzędu Miejskiego w A. z dnia 8.10.2008r. zawierało informację aktualną na dzień sporządzenia rzeczzonego pisma (k. 38). Formułując ten zarzut apelujący przyjmuje, że to M. K. udzieliła odpowiedzi A. W., co jest jego wnioskowaniem wysnutym w oparciu o dokonaną przez siebie wybiórczą ocenę dowodów.

Dalej autor apelacji zarzuca nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań świadków A. H., J. G., F. R., Z. G. i R. S., choć stan sprawy tego wymagał, gdyż koniecznym było ustalenie tego, czy reprezentanci Kółka zgłaszali fakt zmiany stanu władania nieruchomością pracownikom wydziału (...), referatu (...) lub wydziału (...) i obiektywnej możliwości dowiedzenia się oskarżonych o osobie fizycznej uiszczającej podatki od działki nr (...). Dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem przedmiotem osądu Sądu w niniejszej sprawie nie jest kwestia prawidłowości wydanych decyzji podatkowych dla K. H., ponadto nie było możliwe ustalenie, która z osób z Referatu (...) udzieliła oskarżonej A. W. informacji, dającej jej podstawę do sporządzenia pisma datowanego na 8.10.2008r. (w okresie od 1 do 10.10.2008 r. w pracy obecnych było 5 pracownic, a krąg osób, które mogły udzielić oskarżonej A. W. informacji obejmował kilka, a nie jedną pracownicę, co Sąd Rejonowy przekonująco wykazał na k. 335-336).

Skarżący zarzuca nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z decyzji o wymiarze podatków K. H. za lata 2004, 2005, 2006, 2007, 2008 i innych dokumentów zebranych w toku postępowań w sprawie wymiaru podatku m.in. w zakresie działki nr (...), gdyż, wedle apelującego, na podstawie tych rozstrzygnięć możliwa była konfrontacja obiektywnej możliwości dowiedzenia się przez oskarżoną M. K. co do kręgu osób uiszczających podatek m.in. od działki o nr (...). Sąd Odwoławczy stwierdza, że dowody z innych dokumentów zebranych w toku postępowań w sprawie wymiaru podatku m.in. w zakresie działki nr (...), o jakich mowa w apelacji, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Po raz kolejny wskazać należy na niemożność stanowczego ustalenia, że to właśnie oskarżona M. K. udzieliła informacji A. W.. Ponadto Sąd I instancji przeprowadził dowód z decyzji Burmistrza A. z dnia 25.08.2003r. (określając ją jako decyzję Urzędu Miejskiego w A., jako że w nagłówku decyzji był wskazany ten Urząd), zmieniającą łączne zobowiązanie pieniężne, gdzie nie wskazano numerów działek (k. 39-40), przy czym decyzja ta oparta była o wykaz gruntów i obiektów budowlanych złożony przez K. H., nie zawierający informacji o numerach działek, co apelujący pomija. Sąd Rejonowy przeprowadził dowody z nakazów płatniczych za późniejsze lata (po 2003r.), dotyczące oskarżyciela subsydiarnego, trafnie ustalając, że były one wydawane na konkretną osobę (K. H.) i nie były w nich określane numery działek. Apelujący nie uwzględnia, że nakazy płatnicze dotyczące K. H. ujawnione przez Sąd I instancji były w istocie decyzjami, od których służyło odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. w terminie 14 dni od doręczenia (co wynika z treści tych nakazów, znajdujących się w aktach sprawy).

Apelujący w pkt III a. zarzuca sprzeczność między ustaleniami Sądu a treścią wyjaśnień i zeznań G. H., przytaczając fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku i fragmenty wyjaśnień oraz zeznań G. H.. Sąd Odwoławczy nie stwierdził wskazywanych przez obrońcę sprzeczności, przy czym dodać trzeba, iż apelujący przytacza tylko wyrwane z kontekstu fragmenty procesowych relacji G. H., nawet nie pełne zdania, zaś analiza całości depozycji wymienionego świadka (poprzednio oskarżonej) nie daje podstawy do podzielenia zarzutu apelującego w tym zakresie.

Apelujący w pkt III b. zarzuca dokonane przez Sąd I instancji ustaleń, niezgodnych z treścią dowodów przeprowadzonych na rozprawie. Zarzut ten jest chybiony. Treść zeznań świadków E. B. (1), E. B. (2) i B. K. nie była taka, jak podaje to skarżący w apelacji, który nadto wyciąga własne wnioski z tych zeznań, niezgodne z treścią tychże dowodów. Apelujący wskazuje, że M. K. jako jedyna obsługiwała podatników z miejscowości R. będących osobami fizycznymi, zaś G. H. zajmowała się wyłącznie osobami prawnymi, z czego wszak nie można wywieść wniosku analogicznego, jak apelujący, że G. H. nie udzieliłaby odpowiedzi na zapytanie Sądu Rejonowego, z czym zwróciła się A. W.. Apelujący myli pojęcia i sytuacje, bowiem okoliczność, że M. K. nie prowadziła ewidencji podatników – osób prawnych (k. 68/odwrot), na co powołuje się skarżący, nie oznacza, że z tego względu nie mogła udzielić odpowiedzi A. W. (M. K. miała wgląd w całą ewidencję gruntów). Apelujący pomija pozostałe fragmenty wyjaśnień M. K. i depozycje G. H. (w charakterze oskarżonej i świadka), z których wynikało, że w Referacie (...), z racji znacznego obciążenia, praktyką było, iż każdy z jego pracowników mógł zastąpić każdego innego pracownika tego samego referatu, co dotyczyło nie tylko nieobecności w danym dniu, ale i chwilowego zastępstwa, spowodowanego np. obsługą innej osoby. Bywały sytuacje i takie, że inny pracownik tego referatu wprowadzał dane do komputerowej bazy danych, mimo iż nie odpowiadał za dany rejon podatku, co dotyczyło sytuacji, gdy ten właściwy pracownik miał nadmiar obowiązków w danym momencie.

W pkt III.c apelujący zarzuca dokonanie ustaleń, niezgodnych z treścią dowodów, wskazując na fragmenty uzasadnienia wyroku. Sąd Odwoławczy wadliwości i sprzeczności w tym względzie nie dopatruje się. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że nie można wykluczyć, że wówczas do biurka, przy którym siedziały M. K. i G. H. podeszła inna pracownica tego referatu i udzieliła informacji A. W., gdyż oskarżona nie pamiętała, kto konkretnie udzielił jej tej informacji. Sąd Rejonowy miał na względzie całość wyjaśnień oskarżonej A. W. (zaś autor odwołania przywołuje w apelacji tylko niewielki fragment wypowiedzi tejże oskarżonej), wywodząc logiczny wniosek z treści jej wypowiedzi (w przeciwieństwie do wnioskowania skarżącego), że skoro nie ma ona pewności, która konkretnie pracownica udzieliła jej rzeczonych informacji, dającej jej podstawę do sporządzenia odpowiedzi do wnioskującego Sąd Rejonowy w Wadowicach, wskazując, że tej odpowiedzi udzieliła jej albo M. K. albo G. H. (wtedy obie siedziały przy jednym biurku, wiążąc te dwie osoby z jednym biurkiem), to zasady logiki, doświadczenia życiowego dają podstawę do wywiedzenia

wniosku, analogicznego jak Sąd Rejonowy, o niemożności wykluczenia, że do tego biurka podeszła inna osoba i udzieliła przedmiotowej informacji.

W pkt III d. apelujący podważa ocenę wyjaśnień oskarżonej M. K., wiążąc treść jej wyjaśnień z zakresem jej obowiązków służbowych, listą obecności w tamtych dniach oraz faktem, że osobą poszukującą odpowiedzi był prawnik urzędu znający strukturę organizacyjną pracowników oraz zakres obowiązków służbowych. Sąd Odwoławczy tej krytyki nie podziela, podziela natomiast w pełni ocenę tego i pozostałych dowodów. Sąd Rejonowy miał na względzie wszystkie ujawnione na rozprawie dowody i wynikające z nich okoliczności, tymczasem apelujący podważa ocenę tego dowodu, wskazując wybiórczo na niektóre tylko dowody (albo fragmenty dowodów) i wybiórcze okoliczności, stąd ta krytyka nie może odnieść skutku oczekiwanego przez apelującego.

W pkt III e. apelujący podważa ocenę wyjaśnień M. K. i depozycję G. H.. Zarzut ten jest bezzasadny. Wskazać trzeba, że wbrew zarzutowi apelacji, przeprowadzone przez Sąd Rejonowy dowody z nakazów płatniczych, decyzji dotyczących wymiaru podatku za lata 2001 roku, 1998r, 2003, 2007, 2008 dotyczących K. H. wskazują na prawdziwość depozycji G. H. i M. K., jako że w tych decyzjach i nakazach płatniczych w ogóle nie było wskazanych numerów działek, a jedynie powierzchnia nieruchomości (k. 39, 42; akta Prokuratora 1 Ds 938/09 Spc k. 159, 160). Apelujący pomija nadto, że zapytanie Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 1.10.2008r. nie zawierało wskazania nazwiska K. H., a numery działek, jak i to, że ewidencja podatków była odrębnym systemem od ewidencji gruntów i budynków. Po raz kolejny przypomnieć należy, że na dzień udzielenia odpowiedzi, czyli 8.10.2008r., w ewidencji gruntów i budynków, działki o nr (...) figurowały jako będące we władaniu Kółka Rolniczego w R., właściciel był nieustalony, udział 1/1 (wypis z rejestru gruntów wg stanu rejestru na dzień 08.10.2008r. k. 312).

W pkt III f. apelujący podważa ocenę wyjaśnień oskarżonych M. K. i zeznań G. H. (poprzednio oskarżonej), w części, w jakiej twierdziły, że o fakcie, iż to K. H. uiszczą podatek od działki dowiedziały się od J. B.. Także i ten zarzut jest bezzasadny. Otóż uzasadniając swoje stanowisko skarżący powołuje się na własne wnioski wyciągnięte z procesowej relacji wymienionych osób, pomijając całość wyjaśnień G. H., z których wynikało, że o tym, iż K. H. uiszczą podatek od przedmiotowej nieruchomości dowiedziała się po tym, gdy otrzymała z Sądu postanowienie o zasiedzeniu przedmiotowej nieruchomości i wezwała prezesa (...) Klubu Sportowego - J. B., który wskazał, że na tej nieruchomości K. H. prowadzi jakąś działalność, wskazała też, że K. H., prócz tego, że odprowadza podatek od przedmiotowej nieruchomości, odprowadza również podatek od swojej nieruchomości, do której dołączył sobie - co wie z późniejszej informacji, przedmiotową nieruchomość. Właśnie w ten sposób doszło do zidentyfikowania K. H.. Apelujący pomija, że J. B. wskazał G. H. imię i nazwisko K. H. i uczynił to w kontekście prowadzenia przez niego działalności na działce nr (...), której dotyczyło postępowanie o zasiedzenie. To apelujący sprzecznie z logiką i doświadczeniem życiowym ocenia dowody, tak, ażeby ich ocena pasowała do przyjętej strategii postępowania.

W pkt III g. apelujący krytykuje ocenę dowodów z zeznań świadków G. H., H. P. i G. Ł.. Sąd Odwoławczy tej krytyki nie podziela, uznając za trafne stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie, jako że ocena tych i pozostałych dowodów jest zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy. Sąd Odwoławczy nie dopatruje się sprzeczności depozycji tych świadków z treścią wskazywanych przez apelującego przepisów. To samo dotyczy zarzutów wskazanych w kolejnym pkt III h., gdy idzie o krytykę oceny wyjaśnień oskarżonych A. W., J. P. i świadka H. P..

Chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, o czym była już mowa poprzednio. Apelujący utrzymuje, że oskarżona A. W. sporządzając rzeczoną odpowiedź skierowała się do Referatu (...), który nie był w stanie udzielić informacji o fakcie uiszczania podatków, lecz właściwy był referat (...), a mimo to bez konsultacji z tym referatem oskarżona M. K. udzieliła fałszywej informacji, przy czym J. P. jako osoba aprobująca treść pisma nie zbadał prawidłowości projektowanego załatwienia sprawy. Wbrew twierdzeniom apelującego, Referat (...) był jednostką, która poprzez zatrudnionych w niej pracowników była w stanie udzielić odpowiedzi na pytanie Sądu i tej informacji udzieliła. Twierdzenia apelującego, że właściwy był referat (...), są wynikiem jego własnego wnioskania, tak jak i zbudowanie przez apelującego stanu faktycznego, zasadzającego się m.in. na tym, że to oskarżona M. K. udzieliła rzeczonej informacji.

Odwołujący się, zarzucając, że oskarżony J. P. nie zbadał prawidłowości projektowanego załatwienia sprawy, pomija szereg istotnych okoliczności. Otóż rację ma Sąd Rejonowy wskazując, że pismo zostało sporządzone przez Biuro (...), a zatem oskarżony nie miał żadnych wątpliwości, że przygotowano je rzetelnie i po sprawdzeniu danych zawartych w tym piśmie. Sąd trafnie powołał się także na treść ustawy o samorządzie gminnym, zgodnie z którą Burmistrz wykonuje swoje zadania przy pomocy urzędu gminy (art. 33 ustawy o samorządzie gminnym). To pracownicy zatrudnieni w Urzędzie Miejskim w A. zobowiązani byli sprawdzać informacje zawarte w pismach, które były wysyłane przez ten urząd i które z racji pełnionego stanowiska podpisywał Burmistrz. Oczekiwanie i domaganie się, ażeby Burmistrz miał weryfikować każde pismo, które podpisuje, jest oczywiście absurdalne, bo z racji ilości pism wpływających z urzędu niemożliwe jest sprawdzenie przez jednego człowieka wszystkich pism. Gdyby taki był obowiązek Burmistrza, to w tej sytuacji wystarczyłoby zatrudnić tylko Burmistrza i protokolantów w urzędzie miejskim, a nie pracowników merytorycznych, co już samo w sobie jest absurdalne, niezależnie od tego, że wprost kłóci się to z zapisem powołanej ustawy, iż burmistrz wykonuje swoje zadania przy pomocy urzędu gminy.

Sąd Odwoławczy podziela ocenę Sądu Rejonowego, że oskarżeni M. K., A. W. i J. P. nie naruszyli żadnych obowiązków służbowych w czasie udzielania odpowiedzi na zapytanie Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 1.10.2008r., co Sąd I Instancji przekonująco wykazał.

Trafnie Sąd Rejonowy wykazał, że w czasie udzielania odpowiedzi na zapytanie Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 1.10.2008 roku, oskarżeni M. K., A. W. i J. P. nie naruszyli obowiązków służbowych, określonych przepisami prawa, poddając analizie zapisy ustawy z dnia 17 maja 1989 roku Prawo geodezyjne i kartograficzne, przepisy Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 kwietnia 2004 roku w sprawie ewidencji podatkowej nieruchomości / Dz. U. z 2004r., Nr 107 poz. 1138/, przepisy Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla organów powiatów /Dz. U. z 1998r., Nr 160, poz. 1074/, przepisy Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1998 roku w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla organów gmin i związków międzygminnych /Dz. U. z 1999r., Nr 112, poz. 1319/, przepisy Regulaminu organizacyjnego Urzędu Miejskiego w A. oraz zarządzenia numer 585/2008 Burmistrza A. z dnia 2 stycznia 2008 roku w sprawie wprowadzenia instrukcji obiegu i kontroli dokumentów w Urzędzie Miejskim w A.. Z tych przepisów nie wynikają żadne obowiązki, które oskarżeni mieliby naruszyć w czasie udzielania odpowiedzi na pismo Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 1.10.2008 roku.

Nie są trafne zarzuty naruszenia art. 231 k.k. W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że apelujący wywodzi naruszenie tego przepisu opierając się na tym, że oskarżona M. K. udzieliła fałszywej informacji oskarżonej A. W., opierając się na własnych ustaleniach faktycznych, jako że Sąd Rejonowy wcale nie ustalił, ażeby to oskarżona M. K. udzieliła rzeczowej informacji A. W.. Dalej apelujący upatruje zrealizowania przez oskarżonego J. P. znamion przestępstwa z art. 231 k.k. w oparciu o ustalony przez siebie stan faktyczny, że nie sprawdzając zgodności zawartych w projekcie pisma danych ze stanem rzeczywistym, naruszył on swoje obowiązki - co nie zasługuje na akceptację – powyżej wskazano, że tenże oskarżony nie naruszył swoich obowiązków i w tym miejscu nie ma potrzeby powtarzania tych samych wywodów.

Apelujący przytacza nadto stwierdzenie, zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 26.06.2012r. sygn. IV Ka 412/12 „(...) Wskutek udzielenia Sądowi powyższej informacji doszło do wydania wadliwego orzeczenia o jej zasiedzeniu przez (...) Klub Sportowy (...) w R., co niewątpliwie naruszyło interes publiczny, jak również interes oskarżyciela subsydiarnego (...)” [karta 240 akt sprawy]. Zważyć jednakże należy, że ten pogląd Sądu Odwoławczego orzekającego poprzednio zakładał, że doszło do wydania wadliwego orzeczenia o zasiedzeniu nieruchomości wskutek udzielenia informacji z dnia 8.10.2008r. (jednakże powyższym stanowiskiem Sąd Rejonowy nie był związany bowiem skoro wyrok był uchylony w odniesieniu do oskarżonych J. P., M. K. i A. W. to Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę zobowiązany był do poczynienia samodzielnych ustaleń faktycznych), a ponownie prowadząc sprawę Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że Sąd Rejonowy w Wadowicach wydając postanowienie z dnia 17.11.2008r. sygn. I Ns 331/08 o zasiedzeniu przez (...) Klub Sportowy (...) w R. nieruchomości składającej się z działek nr (...), procedował w oparciu nie tylko o przedmiotowe pismo Urzędu Miejskiego w A. z dnia 8.10.2008r., ale przeprowadził postępowanie dowodowe z innych dokumentów i przesłuchał świadków. Żaden z przesłuchanych świadków nie poinformował w

toku postępowania o zasiedzenie, że na części działki nr (...) znajduje się magazyn, kupiony przez K. H. od Kółka Rolniczego w R.. Przedmiotowe pismo nie stanowiło zatem wyłącznej podstawy orzeczenia o zasiedzeniu, choć miało istotne znaczenie w tym postępowaniu, tak jak i zeznania świadków oraz inne dokumenty.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni przepisu art. 231 k.k., co Sąd Odwoławczy w pełni aprobuje.

W konsekwencji prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że żaden z oskarżonych swoim zachowaniem nie zrealizował znamion z art. 231 k.k., co skutkowało koniecznością ich uniewinnienia od postawionych im aktem oskarżenia zarzutów.

Nie zachodzą żadne okoliczności w art. 439 i 440 kpk podlegające uwzględnieniu z urzędu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

W tym stanie rzeczy, wobec braku podstaw do uwzględnienia apelacji, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną (art. 437 § 1 k.p.k.).

Nadto na zasadzie art. 640 k.p.k. w zw. z art. 636 § 3 w zw. z § 1 k.p.k. i art. 13 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych zarządzono od oskarżyciela substydialnego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240 zł tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze, zaś na rzecz każdego z oskarżonych kwoty po 420 zł tytułem poniesionych przez nich wydatków z tytułu udziału ich obrońców w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Elżbieta Jabłońska-Malik SSR Paweł Piesakowski